

# Palenie w cieniu

3 maja 2024

Przedsiębiorstwa wydobywcze paliw kopalnych stosują technologię zamkniętych spalarni, by ukryć emisję niebezpiecznego metanu wydzielanego podczas produkcji gazu ziemnego. Odkrycia te przedstawiono w raporcie opublikowanym w czwartek przez „The Guardian”.

Z relacji Toma Browna i Christiny Last z „The Guardian”, wynika, że producenci paliw kopalnych z takich krajów jak Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy czy Norwegia, stosują technologie uniemożliwiające identyfikację metanu, dwutlenku węgla i innych zanieczyszczeń w obiektach zajmujących się utylizacją nieekonomicznego gazu.

Organizacje międzynarodowe, takie jak Bank Światowy czy Unia Europejska, używają satelitów do monitorowania spalania niechcianego gazu ziemnego, mając na celu zmniejszenie tej szkodliwej praktyki. Jednak producenci paliw kopalnych wprowadzają technologię zamkniętego spalania, by ukryć emisję metanu.

Mimo że branża przedstawia zamknięte spalarnie jako rozwiązanie czyste, bezpieczne i wydajne, umożliwiające eliminację niepożądanych emisji i zapewniające przestrzeganie przepisów, krytycy uważają je za sposób na ukrywanie spalania, które, jak podaje „Common Dreams” wyzwala pięciokrotnie więcej metanu, niż wcześniej sądzono.

„Zamknięte spalarnie to w zasadzie spalarnie z wewnętrznym końcem płomienia, którego nie można zobaczyć” – mówi Tim Doty, były regulator z Texas Commission on Environmental Quality, cytowany przez „The Guardian”. „Zamknięte spalanie to nadal spalanie, tylko że w odmiennym wydaniu infrastrukturalnym”.

Eric Kort, profesor z Uniwersytetu Michigan, dodaje: „Gdy spalarnia jest zamknięta, ludzie jej nie widzą, więc nie

skarżą się na nią. Ale to także oznacza, że nie jest widoczna z kosmosu większością metod stosowanych do śledzenia ilości spalin”.

Z raportu Banku Światowego i Globalnego Partnerstwa Redukcji Spalania Gazu z marca 2023 roku wynika, że globalnie spalono około 140 miliardów metrów sześciennych gazu w 2022 roku, co stanowi 3% spadek w stosunku do roku poprzedniego. Lista dziesięciu krajów o największym wolumenie spalania obejmuje Rosję, Irak, Iran, Algierię, Wenezuelę, Stany Zjednoczone, Meksyk, Libię, Nigerię i Chiny.

Spalanie uwalnia dwutlenek węgla i toksyczne zanieczyszczenia, w tym substancje rakotwórcze. Mimo tych zagrożeń, organy regulujące energię i środowisko zezwalają na uwalnianie do atmosfery metanu, który stanowi do 90% gazu ziemnego.

Metan – gaz o ponad 80-krotnie większej zdolności do ogrzewania planety niż dwutlenek węgla w pierwszych dwóch dekadach jego obecności w atmosferze – wydzielany jest podczas produkcji i transportu ropy, gazu i węgla, a także z wysypisk komunalnych i hodowli bydła.

Międzynarodowa Agencja Energetyczna (IEA) w raporcie z października ubiegłego roku ostrzegała, że natychmiastowe cięcia w emisji metanu spowodowanego produkcją paliw kopalnych są kluczowe, aby ograniczyć globalny wzrost temperatury do 1,5°C – ambitnego celu porozumienia paryskiego.

Cel ograniczenia globalnego wzrostu temperatury do 1,5°C nad poziomami przedindustrialnymi jest wyjątkowo ambitny i wymaga natychmiastowych, zdecydowanych działań na wielu frontach, w tym właśnie w zakresie redukcji emisji metanu. Tego rodzaju działania są konieczne nie tylko dla stabilizacji klimatu, ale także dla zapewnienia trwałej przyszłości dla obecnych i przyszłych pokoleń.

W odpowiedzi na doniesienia „The Guardian”, kandydatka Zielonych do parlamentu Wielkiej Brytanii, Catherine Read,

stwierdziła, że „firmy naftowe i gazowe ukrywają swoje działania związane z paleniem, ponieważ wprowadzane są przepisy mające na celu zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych pochodzących z niezbywalnego gazu”.

Źródło: [Trybuna.info](http://Trybuna.info)